

PROTOKÓŁ Nr XLIV/2014

z nadzwyczajnej sesji Rady Gminy Wodzisław odbytej w dniu 29 maja 2014 roku w sali posiedzeń Urzędu Gminy w Wodzisławiu

Sesja Rady Gminy Wodzisław trwała od godziny 8⁰⁰ do godziny 9²⁰. Obradom przewodniczył Pan Andrzej Baran- Przewodniczący Rady Gminy. Na stan 15 radnych w sesji uczestniczyli wszyscy (lista obecności stanowi **załącznik Nr 1** do protokołu).

Ponadto obecni byli, zaproszeni goście, Sekretarz Gminy, Skarbnik Gminy, Radni Powiatu pan Jan Budzioszi i pan Zygmunt Ozga, kierownicy jednostek organizacyjnych gminy, oraz inni zainteresowani obradami (listy obecności – **załączniki Nr 1,2,3,4**, do protokołu).

Przyjęty porządek obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.
2. Powołanie sekretarza obrad.
3. Przyjęcie porządku obrad.
4. Interpelacje i zapytania radnych.
5. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Wodzisław na lata 2014-2020r.
 - b) zmian budżetu i w budżecie Gminy na 2014 rok,
 - c) zatwierdzenia „Planu Odnowy Miejscowości Mieronice”.
7. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania.
8. Sprawy różne.
9. Zamknięcie obrad sesji.

Ad.1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.

Czterdziestą czwartą nadzwyczajną sesję obecnej kadencji Rady Gminy Wodzisław otworzył Przewodniczący Rady Gminy Pan Andrzej Baran wypowiadając formułę „Wysoka Rado! Otwieram czterdziestą czwartą sesję Rady Gminy Wodzisław obecnej kadencji”.

Ad.2. Powołanie sekretarza obrad.

Na sekretarza obrad powołano radnego Mariana Bakalarza, jednogłośnie – 13 za, w głosowaniu jawnym.

Na posiedzenie przybyła radna Iwona Pietras.

Ad.3. Przyjęcie porządku obrad.

Pytań ani uwag nie było.

Przystąpiono do głosowania w sprawie przyjęcia porządku obrad.

W głosowaniu brało udział 14 radnych.

Za przyjęciem porządku obrad radni opowiedzieli się jednogłośnie 14 za, w głosowaniu jawnym.

Przewodniczący Rady Gminy stwierdził przyjęcie porządku obrad.

Ad. 4. Interpelacje i zapytania radnych.

Radny Mariusz Zieliński poruszył temat pisma jakie Przewodniczący Rady wysłał do Wojewody Świętokrzyskiego w sprawie długotrwałej choroby wójta. Podkreślił, że nie kwestionuje faktu wysłania zawiadomienia ale radni dowiedzieli się o tym po fakcie tj. na posiedzeniu komisji. Zauważył, że rada powinna być o tym wcześniej poinformowana.

Przewodniczący Rady Gminy pytał, czy w takim wypadku miał zwołać całą radę. Wyjaśnił, że według przepisów miał do tego prawo i z obowiązku tego skorzystał.

Radny Adam Zieleniec zauważył, że przed wysłaniem pisma w czwartek było posiedzenie komisji, a pismo poszło w piątek.

Przewodniczący Rady poinformował, że nie było go na posiedzeniu komisji. Był w środę w urzędzie i zostawił opinię w tej sprawie. Począł do piątku po to aby skonsultować temat z panem mecenasem.

Radna Iwona Pietras podkreśliła, że rada nie kwestionuje tego, że pismo zostało wysłane gdyż był to obowiązek ale przykro jest, że radni o piśmie dowiedzieli się od ludzi z zewnątrz.

Przewodniczący Rady Gminy poinformowała, że gdyby był w czwartek na komisji to na pewno by o tym poinformował. Przekazał informację radnym na pierwszym posiedzeniu na którym był. Wyjaśnił, że pismo powinno być wysłane w ciągu 30 dni ale i tak zrobił to gdy się o tym dowiedział tj. dwa tygodnie po terminie.

Radny Artur Oleksiak zauważył, że nieprawidłowość jest przede wszystkim w tym, że radni byli informowani, że wójt sprawuje władzę zgodnie z prawem, nadal pełni funkcję i ni jak się to ma do tego, że jest na zwolnieniu lekarskim. Radca potwierdził, że jest to zgodne z prawem. Radny pytał, jak można było tak radnych, sołtysów i mieszkańców wprowadzić w błąd. Czy był to nasz mecenas, czy inni mecenasi czy jeszcze ktoś inny. Nie można nad takimi sprawami się skupić to co z innymi sprawami. Przewodniczący Rady gdy się dowiedział, że ma taki obowiązek wysłał pismo. Radny pytał, jak traktować poważnie osoby, które informują, że wszystko było zgodne z prawem, jaka była do tego podstawa prawna.

Radny Marian Bakalarz pytał, kiedy będą remonty dróg w Sadkach Modrzewie i Janowie. Poinformował, że pobocza dróg są zarośnięte i są problemy z przejazdem.

Radny Wiesław Kowalski poruszył temat firmy JUS –GAZ. Zwrócił się do pani sekretarz z pytaniem, czy gmina wystąpi o zwrot środków jakie firma sama pobrała z konta za nieskończone zadanie. Była to kwota 80.000zł. przy czym powinna pobrać o 8.000zł. mniej. Radny pytał, czy będzie wniosek do firmy czy po raz kolejny zostanie to podarowane. Podkreślił, że rok 2013 w wykonaniu pana wójta i paru osób był żenując.

Radny Adam Zieleniec odnosząc się do tematu wyznaczenia komisarza, który będzie zarządzał gminą stwierdził, że jego wynagrodzenie powinno być wypłacane przez Wojewodę który nie jest z wyboru tylko z układu politycznego. Radny zgłosił wniosek formalny aby podjąć uchwałę w tej sprawie. Podkreślił, że nie da to skutków ale sprawa powinna być nagłośniona. Spowoduje to oszczędności i środki będzie można przeznaczyć na inny cel. Nikt radzie za to nic nie zrobi.

Przewodniczący Rady Gminy zarządził głosowanie w sprawie wniosku radnego Adama Zielenca.

W głosowaniu brało udział 14 radnych.

Radni większością głosów- 12, 1 wstrzymujący się, przeciw 1 przyjęli w/w wniosek.

Przewodniczący Rady stwierdził, że wniosek przeszedł.

Przewodniczący Rady Gminy wyraził zdziwienie, że radny Adam Zieleniec pytał wcześniej o zastępstwo za Wójta, a teraz złożył taki wniosek.

Więcej pytań radnych nie było.

Na sesję przybyła radna Zofia Jędrzczyk.

Ad.5. Podjęcie uchwał w sprawie:

- a) projekt uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Wodzisław na lata 2014-2020, przedstawiła Skarbnik Gminy (projekt stanowi **załącznik nr 5** do protokołu). Wyjaśniła, że projekty uchwał nie były omawiane na posiedzeniu komisji.

Pytań ani uwag nie było.

Przystąpiono do głosowania w sprawie przyjęcia projektu uchwały.

W głosowaniu brało udział 15 radnych.

Za przyjęciem uchwały radni opowiedzieli się jednogłośnie – 15 za, w głosowaniu jawnym.

Przewodniczący Rady Gminy stwierdził podjęcie uchwały Nr XLIV/328/2014 w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Wodzisław na lata 2014-2020.

b) projekt uchwały w sprawie zmian budżetu i w budżecie Gminy na 2014 r., przedstawiła Skarbnik Gminy (projekt stanowi **załącznik nr 6** do protokołu).

Pytań ani uwag nie było.

Przystąpiono do głosowania w sprawie przyjęcia projektu uchwały.

W głosowaniu brało udział 15 radnych.

Za przyjęciem uchwały radni opowiedzieli się jednogłośnie – 15 za, w głosowaniu jawnym.

Przewodniczący Rady Gminy stwierdził podjęcie uchwały Nr XLIV/329/2014 w sprawie zmian budżetu i w budżecie Gminy na 2014 r.

c) projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia „Planu Odnowy Miejscowości Mieronice”, przedstawiła asystent wójta pani Monika Skalmierska (projekt stanowi **załącznik nr 7** do protokołu).

Radny Adam Zieleniec zauważył, że plan odnowy wywołuje wśród radnych kontrowersje. Należy wziąć jednak pod uwagę zapisy uzasadnienia. Zwrócił się do radnych i wyjaśnił, że plan jest potrzebny Parafii w Mieronicach do złożenia wniosku o pozyskanie środków na remont dzwonnicy i kościoła. Pozostałe zadania zawarte w uchwale nie będą realizowane przez radę. Jeżeli są środki własne i zaangażowanie mieszkańców to prosił aby radni przegłosowali uchwałę.

Radna Zofia Jędrzczyk zauważyła, że była mowa, że zadanie będzie finansowane przez parafię, dotyczy remontu kościoła i wszyscy się na to zgodzili. W dokumentach, które wczoraj zostały przekazane uwzględniono również inne zadania np. remont remizy. W planie uwzględniono finansowanie gminy. Dotyczył on lat 2014 – 2015. Na komisji oświaty pytano jak rzeczywiście będzie. Dziś radni otrzymali zmienione dokumenty tj. , że plan jest na lata 2014-2020. Stwierdziła, że podejmując uchwałę będzie ona wiążąca. Osobiście nie jest przeciwna ale jak na wsi jest 10 dzieci to po co budować plac zabaw za 30 tysięcy.

Radny Wiesław Kowalski pytał, dlaczego dokumentów nie przekazano na posiedzeniu komisji rozwoju. Było zebranie wiejskie, wszystko uzgodniono to dlaczego nie zostało przekazane radnym, tylko na godzinę przed sesją. Stwierdził, że jest to ewidentny przewał. Ktoś próbuje radę zrobić w „trąbę”.

Asystent wójta zauważyła, że tłumaczyła pani radnej, że w planie są zawarte zadania planowane. Odnośnie zagospodarowanie terenu wokół remizy chodzi o wypożyczenie przez gminę koparki co jest finansowane z budżetu gminy.

Radny Marian Bakalarz wniósł uwagi dot. wykazu zadań zawartych w planie. Radny pytał, czy plan był analizowany przez budowlanca. Zauważył, że gdy w planie coś zostanie pominięte to koszty pokryje gmina np. koszty związane z remontem remizy w wysokości 60.000zł. nie pokryje wszystkich kosztów, może wystarczyć jedynie na wymianę dachu. Stwierdził, że plan powinien być sprawdzony i skosztorysowany żeby nie było kosztów niekwalifikowanych. Należy sporządzić porządnny wniosek.

Radny Adam Zieleniec wyjaśnił, że zawarcie w planie tylko remontu dzwonnicy i kościoła uzyskało by za małą ilość punktów. Ksiądz już raz próbował składać wniosek tylko na te zadania i zabrakło mu punktów. Dlatego plan został rozbudowany.

Radny Wiesław Kowalski wnioskował aby odłożyć głosowanie i rozpocząć prace nad projektem na posiedzeniu komisji.

Radna Małgorzata Hola zwrócił uwagę na użycie przez radnego Wiesława Kowalskiego słowa „przewał” jest nieadekwatne do zaistniałej sytuacji. Stwierdziła, że słowo to powinno się odnosić do np. sprawy kamienia z ubiegłego roku czy wymiany pomp co do tej pory jest niewyjaśnione, co powinno być wyjaśnione w ubiegłym roku. Teraz radny robi aferę i boi się o siebie bo ma przyjść ktoś z zewnątrz. Zauważyła, że jest to jawne wstrzymywanie inwestycji, którą chce zrobić sołectwo Mieronice. Podkreśliła, że sprawa ciągnie się od sprawy szkoły w Brześciu. Jest to dyskryminacja Brzeście, Mieronice i całej parafii.

Radny Wiesław Kowalski zwrócił się do radnej Małgorzaty Holi i wyraził zdziwienie jej stwierdzeniem, że się o coś boi. Poinformował, że ciągle podkreśla temat afery z kamieniem, kanalizacją i wodociągiem. Radny wyraził oburzenie stwierdzeniem radnej, że ma w tym udział

Radna Małgorzata Holi pytała, gdzie był radny skoro afera z kamieniem trwa od roku.

Radny Wiesław Kowalski podkreślił, że kilka razy poruszał ten temat.

Sekretarz odnoszą się do przedłożonego planu wyjaśniła, że uchwała w sprawie jego przyjęcia przeszła przez urząd. Obecne działania są inicjatywą parafii Mieronice i sołectwa. Jak wszyscy wiedzą jest to plan. Nie wszystkie zadania zawarte w planie trzeba realizować. Gdy rada sołecka będzie chciała sama złożyć wniosek o środki to będzie miała taką możliwość przy udziale funduszu sołeckiego z gminy. Gmina pokryje np. koszty robót koparką. Zauważyła, że w przyjętych wcześniej planach również nie wszystko zostało zrealizowane. Jest to decyzja rady. Podkreśliła, że nie można negocjować inicjatywy parafii o sołectwa skoro chcą sami to robić.

Przewodniczący Rady poinformował, że na kolejną sesję planuje zwołać na dzień 27 czerwca, a wnioski o środki należy składać do 26 czerwca i będzie po terminie.

Radny Adam Zieleniec stwierdził, że środki na dofinansowanie mogą pochodzić z funduszu sołeckiego. Stwierdził, że jest inicjatywa mieszkańców i można wykonać konkretny cel.

Pan Marek Siwiec zauważył, że kościół w Mieronicach jest perełką w województwie. Prosił aby nie aprobować inicjatywy parafii. Poinformował, że wcześniej składny był wniosek ale zabrakło kilku punktów stąd decyzja o uchwaleniu planu dzięki któremu będzie więcej punktów. Odnośnie remontu remizy wyjaśnił, że jest to budynek wymagający remont. Część prac została już wykonana i jest zainteresowanie mieszkańców. Podkreślił, że nie należy niszczyć oddolnych inicjatyw.

Radny Wiesław Kowalski wyjaśnił, że o zadaniach zawartych w planie dowiedział się wczoraj wieczorem. Radny podkreślił, że nie chodzi o inicjatywę tylko o fakt, że na posiedzeniu komisji mówiono, że chodzi tylko o remont kościoła.

Przewodniczący Rady Gminy zauważył, że była o tym mowa na posiedzeniu komisji.

Pan Marek Siwiec stwierdził, że aby wniosek został przyjęty potrzebne są punkty. Ktoś może mieć w przyszłości pretensje o to że plan został odrzucony. Podkreślił, że mieszkańcy wiele robią za darmo.

Radny Marian Bakalarz zauważył, że nie chodzi o kościół gdyż będzie on składał swój wniosek. Należy doszacować pozostałe zadania.

Radny Adam Zieleniec wyjaśnił, że nie o to chodzi tylko o to, że aby kościół mógł złożyć wniosek potrzebny jest plan. Gdy plan nie zostanie zatwierdzono zablokowany zostanie wniosek.

Asystent wójta poinformowała, że Urząd Marszałkowski ogłosił nabór wniosków w ramach programu „Odnowy i rozwoju wsi”, które składa się do Urzędu Marszałkowskiego. Nie składa się ich przez LGD. Można pozyskać do 500.000zł.na miejscowość. Skorzystały już Piotrkowice, Konary, Nawarzyce dzięki temu, że były przyjęte plany odnowy miejscowości. Gdy nie będzie planu wniosek zostanie odrzucony ze względów formalnych. Podkreśliła, że jest to tylko plan. Poinformowała, że ksiądz z Nawarzac po raz kolejny składa wniosek dzięki temu, że jest plan odnowy wsi. Dokument ten jest wymagany do składania wniosków do PROW. Nie wszystko zawarte w planie musi być zrealizowane tj. np. w przypadku miejscowości Krężoły. Plan można zmienić uchwałą rady.

Radny Marian Bakalarz pytał dlaczego nie można dokładnie skosztorysować zadań zawartych w planie dot. remontu świetlicy.

Asystent wójta wyjaśniła, że w planie są zawarte szacunkowe kwoty.

Więcej pytań ani uwag nie było.

Przystąpiono do głosowania w sprawie przyjęcia projektu uchwały.

W głosowaniu brało udział 15 radnych.

Za przyjęciem uchwały radni opowiedzieli się jednogłośnie – 15 za, w głosowaniu jawnym.

Przewodniczący Rady Gminy stwierdził podjęcie uchwały Nr XLIV/330/2014 w sprawie zatwierdzenia „Planu Odnowy Miejscowości Mieronice”.

Radny Artur Oleksiak zauważył, że kolejne lata pokazują jak jest. Radny pytał, dlaczego temat nie był omówiony na komisji. Radni nie są fachowcami w tej dziedzinie. Wieś się zebrała, a rady się nie poinformowało. Godzinę przed dostaje się dokumenty gdzie gmina musi zagwarantować środki i poddaje do głosowania. Odnosząc się do zapisu planu radny pytał, jaki jest udział gminy w budowie światłowodu za kwotę 1.000.000zł. i w ogóle jaki jest udział gminy w tej inwestycji. Zauważył, że światłowód jest budowany przez drogę gminną w Niegosławicach. Jaki będzie udział finansowy gminy. Czy ktoś będzie za to płacił. Czy podpisano umowę na przejście drogą gminną. Czy gmina będzie coś z tego miała. Zauważył, że w urzędzie nikt nie wie co będzie robione.

Sekretarz zauważyła, że nie wie kogo radny pytał. Uzgodnienia w tej sprawie były wcześniej i są zgodne z przetargiem. Drogowiec otrzymał plany od firmy, a wójt je zaakceptował.

Ad. 7. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania.

Sekretarz gminy odpowiadając na pytanie:

- radnego Mariana Bakalarza dot. remont dróg tłucznem poinformowała, że sytuacja się skomplikowała. Po 16 maja wójt nie podpisuje żadnych dokumentów. W dniu 4 czerwca będzie wezwana do podpisania umowy firma, która wygrała przetarg na dowóz kamienia. Jest problem bo firma chce pertraktować o zmianę samochodów tj. z wysypem tylnym, a nie bocznym na co gmina się nie zgadza. Gdy firma nie podpisze umowy ogłoszony zostanie kolejny przetarg.

- radnego Wiesław Kowalskiego odnośnie problemów z firmą JUS-GAZ poinformowała, że radca prawny odsunął się od prowadzenia sprawy. Planuje się wynająć kancelarię prawną. Według przepisów nie powinno się tak robić ale problem dot. mieszkańców gminy to można wystąpić do kancelarii. Są kolejne pisma. Sprawa w sądzie będzie 4 lipca. Będzie dot. nieprawidłowego wykonania wymiany wodociągu na ul. Jana Chryzostoma Paska. Pierwsze pismo wyszło w dniu 7 marca tj. wezwanie do zwrotu 8.260,22zł. w związku z nie wykonaniem zakresu rzeczowego zadania Gminę. Pismo to zaakceptował radca ale teraz odmawia prowadzenie sprawy.

Radny Wiesław Kowalski wyjaśnił, że problem dot. wymiany wodociągu na ul. Paska. Gdy okazało się, że zadanie wykonano niezgodnie z planem tj. nie zrealizowanego pełnego zakresu zadania. Wodociąg został odkopany, poprawiany i do dzisiaj inwestycja nie została przez gminę odebrana. Firma JUS-GAZ mając dobrą obsługę prawną zażądała poręczenia i wystąpiła do banku, który poręczył robotę i przez sąd firma otrzymała pieniądze z konta gminnego. Była to kwota 80.000zł., a wartość zadania po odjęciu należności za roboty, które nie zostały wykonane wyniosła 72.000zł. Podkreślił, że od kilku miesięcy nie próbuje się odzyskać pieniądze.

Radny Artur Oleksiak poinformowała, że wójt wiedział o tym od września. Rada dowiedziała się później. Gdy skarbnik nie chciała wypłacić środków to dostała dyspozycję na piśmie. Zadanie nie zostało wykonane, a środki zostały wypłacone. W takim przypadku powinno być zgłoszenie do organów ścigania o popełnieniu przestępstwa. Stwierdził, że równie dobrze robota mogła być wykonana w połowie. Podkreślił, że gmina zbiera podatki, a dopuszcza się do takich sytuacji. Stwierdził, że sprawa powinna być zgłoszona do sądu. Wyraził opinię, że jest to wina wójta. Komisja rewizyjna prosiła o zbadanie sprawy i ma nadzieję, że będzie to dziś wyjaśnione. Nie wiadomo jak się teraz zachować. Jest to duża kwota. Właściciel firmy nie chce usunąć usterek, nie reaguje na wezwania czyli coś jest nie w porządku.

Pan Marek Siwiec pytał, czy jest wyrok sądu, że bank wypłacił środki. Jeżeli sąd wydał taki wyrok to należy sądzić sąd. Podkreślił, że jest to bezpodstawne wydanie wyroku jeżeli inwestycja nie została skończona.

Skarbnik poinformowała, że sąd wydał postanowienie o nakazie zapłaty za dwie poprzednie faktury dot. kanalizacji w miejscowości Świątniki. Jedna dot. pomp, a druga dot. studzienek. Gmina musiała na tej podstawie zapłacić gdyż radca stwierdził, że nie ma podstaw do odwołania się. Kolejna sprawa dot. wodociągu na ulicy Jana Chryzostoma Paska. W miesiącu wrześniu nie odebrano inwestycji. Firma zwróciła się do gminy o udzielenie gwarancji. Zgodnie z ustawą o zamówieniach publicznych gmina nie miała prawa odmówić. Jest na to opinia radcy prawnego. Były kolejne obiory inwestycji ale gdy był trzeci odbiór firma w ogóle się na niego nie zgłosiła jak również na usuwanie usterek. W miesiącu grudniu

bank obsługujący firmę FUS-GAZ wystąpił do Banku Spółdzielczego w Wodzisławiu, o przekazanie gwarancji. Bank przekazał środki bez udziału gminy i sprawa trwa od tego czasu.

Pan Marek Siwiec stwierdził, że jest to niedopuszczalne. Powinien być wyrok sądu, komornik.

Sekretarz podkreśliła, że sprawą musi się zająć kancelaria.

Radny Wiesław Kowalski zwrócił się do radne Małgorzaty Hola aby zastanowiła się nad tym co mówi. Prosił o sprostowanie swojej wypowiedzi.

Pan Marek Siwiec zauważył, że radny Kowalski nie powinien się obrażać. Radni o nieprawidłowościach powinni wiedzieć, a teraz wyciągane są niektóre sprawy. Zauważył, że należy opuścić emocje.

Radna Małgorzata Hola odnosząc się do całej sytuacji poinformowała, że temat pomp był poruszany na pierwszych posiedzenia komisji w których brała udział. Nikt wtedy nie umiał sprawy wyjaśnić. Później był temat przekształcenia ZUK. Gdy zapytała wójta o fakturę za pompy odpowiedział jej, że sprawa jest wyjaśniona. Zaczęła się sprawa o kamień, pompy. Stwierdziła, że jest fałsz i obłuda. Ma świadomość, że nie pasuje do układu zamkniętego i wie, że nie była mile widziana przez wójta i radnych. Zwróciła się do radnego Wiesława Kowalskiego podkreśliła, że to jej sprawa czy będzie kandydować na wójta i radną, a nie radnego. Prosiła aby nie opowiadał na jej temat.

Sołtys wsi Jeziorki pytała, kiedy będą koszone pobocza przy drogach powiatowych.

Radny powiatu pan Zygmunt Ozga poinformował, że w najbliższych dniach.

Sołtys wsi Kaziny zgłosił, że są szkody na drogach. Drogowiec nic z tym nie robi. Czekał na pana Adamczyka ale nie dojechał.

Sołtys wsi Pękoślaw zgłosiła zatkany przepust w jej miejscowości.

Sołtys wsi Mieronice zgłosiła problem z przejazdem przy posesji pana Muchy. Droga jest zarośnięta i chciała by aby gmina to ostatecznie załatwiła.

Sołtys wsi Września pytał, co z drogą przez Mierzawę. Wnioskował o dowieszenie kamienia na drogę od posesji pana Kozła w kierunku wsi Września.

Sołtys wsi Nawarzyce pytał, czy zakończono prace w ramach reklamacji. Poinformował, że jedna firma naprawiała, a druga to niszczyła. Odnośnie drogi na wprost remizy w Nawarzycach stwierdził, że zapomniano ją wyrównać równiarką. Miały być założone korytka.

Podinspektor d.s. budowy i utrzymania dróg pan Franciszek Adamczyk odnośnie drogi na wprost remizy w Nawarzycach wyjaśnił, że w pierwszej kolejności należy udrożnić przepust. Odnośnie drogi w Kazinach przyznał, że nie dojechał na miejsce.

Sołtys wsi Brzeście poinformowała, że interweniowała o naprawę drogi tj. dziury przy posesji pana Jamrochy. Nic do tej pory nie zrobiono i dojdzie do tego, że trzeba będzie remontować całą drogę. Pani sołtys pytała, co z rowami.

Drogowiec poinformował, że będzie remont tj. rowy będą pogłębione.

Sołtys wsi Mieronice wnioskuje aby gmina zwróciła się do pana Krzepakowskiego o wycięcie drzew przy drodze.

Drogowiec potwierdził, że drzewa należy wyciąć ale nie może tego zlecić bezrobotnym.

Radny Adam Zieleniec poinformował, że pan Krzepakowski sam może wyciąć drzewa, w zamian za drewno.

Drogowiec poinformował, że geodeta musi wyznaczyć pas drogi.

Radny powiatu pan Zygmunt Ozga odnosząc się do wniosku sołtys wsi Pękosław dot. zatkanego przepustu przy drodze powiatowej poinformował, że są problemy z bocznymi drogami. Zapewnił, że problem zatkanych przepustów złoży na piśmie. Wniósł aby składać wnioski w taki sposób. W ciągu 7 dni zainteresowany otrzyma odpowiedź. Zauważył, że są pretensje do radnego, zgłaszane problemy. Odnośnie koszenia rowów zapewnił, że prace zostaną wykonane. Odnośnie robót gwarancyjnych na drodze w Nawarzycach poinformował, że wykonywały je różne firmy. Stwierdził, że uwagi należy wnieść na piśmie. Zauważył, że radny nie pełni nadzoru na drodze. Odnosząc się do tematu drzew przy drogach gminnych wyjaśnił, że gdy rosną one w pasie drogowym należy zwrócić się do ich właścicieli. Radny poruszył temat drogi w Kazinach. Stwierdził, że została ona źle wykonana. Nie ma rowu, przepusty są zatkałe, a droga obecnie jest zamulona.

Drogowiec wyjaśnił, że firma nie miała rowów w zakresie robót.

Radna Małgorzata Hola poinformowała, że wystąpiła do powiatu w sprawie rowów w Pękosławiu. Odpowiedź otrzymała po 3 tygodniach, w której poinformowano ją, że w pierwszej kolejności należy zrobić porządek na drogach gminnych.

Sołtys wsi Zarzecze pytała, co z przydomowymi oczyszczalniami ścieków.

Sekretarz poinformował, że jesienią będzie kolejny okres aplikacji wniosków na ten cel.

Sołtys wsi Zarzecze odnosząc się do tematu nieprawidłowości przy zakupie kamienia w ubiegłym roku poinformowała, że radny Kowalski temat ten poruszał już we wrześniu gdzie przedstawił faktury.

Pan Marek Siwiec pytał, kto w gminie zajmuje się przygotowaniem do zabezpieczenia gminy na skutki ulewnych deszczy. Poinformował, że w innych gminach wysyłane są do tego strażacy.

Radny Marian Bakalarz zwrócił się do radnego powiatu pana Zygmunta Ozgi. Przypomniał, że wielokrotnie na sesjach rady poruszał temat przepustów. Gmina wysyłała pisma do starostwa w tej sprawie jednakże piłeczka jest odbijana. Tak właśnie wygląda współpraca powiatu z gminą.

Sołtys wsi Piotrkowice pytał, kiedy będą wykopane rowy w kierunku rzeki w Piotrkowicach.

Radna Iwona Pietras zgłosiła, że źle wykoszono rowy przy trasie S-7.

Sekretarz odnosząc się do tematu wykaszania rowów przy drogach gminnych poinformowała, że prace rozpoczęto na zachodniej części gminy i będzie ciąg dalszy.

Ad. 9. Zamknięcie obrad sesji.

Po wyczerpaniu porządku obrad i głosów w dyskusji Przewodniczący Rady Gminy Pan Andrzej Baran podziękował wszystkim za udział w sesji i zamknął obrady wypowiadając formułę – „Wysoka Rado! – zamykam czterdziestą czwartą nadzwyczajną sesję Rady Gminy Wodzisław obecnej kadencji”.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokolant

/ Aleksandra Adamska /

Sekretarz Obrad

/ Marian Bakalarz /

Przewodniczący Rady Gminy

/ Andrzej Baran /